Nr. 301. We Lwowie. Sobota dnia 2. Listopada 1872. **Rok XI.**

Wychodzi codziennie o godzinie 7. rano, w poniedziałki i dnie poświąteczne o god. 4. popołudniu.
Przedpłata wynosi:
MIEJSCOWA kwartalnie [illegible]
Z przesyłką pocztową: w państwie Austrjackiem [illegible] złr. [illegible]
Francji i Anglji 22 franków
Włoch 19
Belgji i Szwajcarji 23
Turcji i księstw Naddun. 17
Numer pojedyńczy kosztuje 8 centów.

GAZETA NARODOWA.

Przedpłatę i ogłoszenia przyjmują:
We LWOWIE: Biuro Administracji „Gazety Narodowej" ulicy Sobieskiego pod liczbą 12. (dawniej ulica Nowa liczba 291). W KRAKOWIE: Księgarnia Józefa Czecha w rynku. W PARYŻU: na całą Francję i Anglję jedynie p. [illegible] Raczkowski, rue du pont de Lodi Nr. 1. W WIEDNIU: p. Haasenstein i Vogler, Neuer Markt Nr. 11 i A. Oppelik, Wollzeile, 22. W FRANKFURCIE n/M., BERNIE i HAMBURGU: pp. Haasenstein et Vogler.
OGŁOSZENIA przyjmuje się za opłatą 6 centów od miejsca objętości jednego wiersza drobnym drukiem, oprócz opłaty stęplowej 30 ct. za każdorazowe umieszczenie.
LISTY REKLAMACYJNE nieopieczętowane nie ulegają frankowaniu.
Manuskrypta drobne nie zwracają się, lecz bywają niszczone.

Lwów d. 2. listopada.

Wypędzeni z dyecezji gr. kat. Chełmskiej księża podali byli do gr. kat. konsystorza lwowskiego prośbę o przyjęcie do dyecezji. Otrzymali na nią następującą faryzeuszowską odpowiedź:

„Nr. 179. Do Wielebnych księży chełmskiej gr. kat. ruskiej dyecezji: Teofila Bojarskiego, Aleksandra Starkiewicza i Emiliana Sieniewicza w miejscu.

Na podanie Wielebności Waszych do naszego metropolitalnego urzędu o przyjęcie do lwowskiej gr. kat. ruskiej archidyecezji, objawiamy co następuje:

W tej archidyeecezji liczba kapłanów wyświęconych i wyświęcić się mających jest nadkompletna i oczekuje na miejsca. Do rządzenia parafią i jej otrzymania prawa krajowe wymagają pewnych świeckich i teologicznych nauk, *titulum mensae* i konkursowych świadectw, a do prowadzenia urzędu parafialnego i metryk znajomości, oprócz krajowych języków, także łacińskiego i niemieckiego, potrzeba również mieć obywatelstwo austrjackie. Przy metropolitalnym urzędzie nie znajdują się też żadne fundacje prywatne. Przy tych trudnościach, których usunięcie zależy w części od c. k. rządu, a po części od Wielebności Waszych, ażebyście uzupełnili swoje naukowe wiadomości, zostaje tylko metropolitalnemu urzędowi zawezwać Wielebności Wasze do egzaminu z obrzędów odprawiania mszy św., i przytem do nauczenia się tego obrzędu, ażeby taż liturgia zgodnie z innymi parochami tej dyecezji odprawianą była. A wtenczas metropolitalny urząd będzie w tem przyjemnem położeniu pozwolić Wielebnościom Waszym odprawiać ś. liturgię w swej archidyecezji, a do dalszego uregulowania tej sprawy tymczasowo na tem się ogranicza, co według możności widzi. Od met. gr. kat. urzędu. Lwów 17. października 1872.

(podp.) *Józef Metropolita.*"

Od ks. Stupnickiego otrzymali podobną odpowiedź; zapowiedział on im zresztą z góry, że musi się w tej sprawie stosować do woli ks. metropolity Sembratowicza. O ile wiemy, ks. Sembratowicz był długi czas niezdecydowanym; rozpowiadał nawet, że się stara u rządu o *titulum mensae* dla jednego z księży wypędzonych.

Przed sejmem.

IV.

(Rezolucja a praca organiczna. II.)

Wyobrażenia, bałamucące opinię, najłatwiej się rozszerzają w formie dydaktycznej. — Jeźli n. p. organ jeden krajowy mógł podać jako regułę, że „zadaniem sejmu jest, nie dobijać się pisanych tytułów prawnych, jak n. p. rezolucja, ale tylko starać się o wyrabianie takich tytułów prawnych do swobodnego rozwoju życia narodowego, jakiemi są dobrobyt i oświata" — to organ ten nie myślał zapewne o niczem więcej, jak tylko chwilowe sprawić wrażenie tym okólnikiem.

Byłoby smutno, gdyby czytelnikom nie nasunął się mimowolnie przy tej okazji przykład Czechów, bo poznaliby od razu, co to warte gadanie o wyrabianiu sobię takich tytułów prawnych wobec rządu wszechwładno- centralnego; a zrozumieliby, że rozum nakazuje dobijać się o pisane tytuły prawne.

Widzimy, że w Czechach dobrobyt materjalny jest rozlany na warstwy wszystkie narodu; że tam, czego nawet w niemieckich krajach nie ma, są zbiorowe włościańskie cukrownie, są stowarzyszenia zapomogi wzajemnej, konsumcyjne, gospodarskie kluby itd., jak w Niemczech; oświata ludowa stoi tam wyżej, niż w wielu krajach innych; czeska ludność w przecięciu podług nowej statystyki liczy mniej nieumiejących czytać i pisać, jak Karyntja, Tyrol, Górna Austrja, Gorycja i t. d.

Jednego dziennika narodowego rozchodzi się tam tyle egzemplarzy między włościanami, ile się w innych krajach na wszystkie klasy czytelników nie rozchodzi.

Dziś niech rząd zezwoli na składki dobrowolne, w celach narodowych, choćby tylko na paralelki, gdzie takowych nie ma — a zaraz się pokaże, że zasłużyli sobie Czesi na niepisany tytuł prawny do rozszerzenia swych swobód narodowych.

Wszystko to jest widoczne, nieulegające zaprzeczeniu — a przecież Węgrzy, niżej stojący i co do oświaty i co do ogólnego dobrobytu, mają w ręku gwarancje, jakich Czesi nie mają; t. j. że w swych sprawach nie potrzebują się do obcej wyższej instancji odnosić.

U nich też ani o chabrusach, ani o kolińskich kwaterunkach, ani o inseratowych dochodach, nie ma mowy, bo posiadali rozum i siłę do wywalczenia samorządu kraju.

Dobrobyt, oświata itd. są gmachem, ale pisany tytuł prawny jest fundamentem tego gmachu, bez którego nie mogą bezpiecznie rozwijać się, ani nawet nie są pewne utrzymania się w stanie, do jakiego już doszły. Odwrotnie, pisany tytuł prawny ubezpiecza to co jest, i daje pewną podstawę dostatecznego rozwoju przy rozumnem i wytrwałem postępowaniu obywateli. Ogólniki o jedynie zbawiającej „pracy organicznej" są błędnym ognikiem, mającym w ręku osób, najlepsze może chęci, ale nie najlepszy rozum posiadających. Tylko gdzie żadnej zgoła niema nadziei, żadnych warunków wywalczenia pisanych tytułów prawnych, tylko tam wolno ograniczyć się do samej pracy organicznej, i tam też najgorliwsze zajęcie się nią jest pierwszym obywatelskim obowiązkiem. Praca organiczna zresztą jak jest potrzebną i przy pisanych tytułach prawnych, tak też dobijania się o pisane tytuły prawne wcale nie wyklucza.

Czesi wiedzą doskonale, że uprzywilejowany rząd centralny, władzę wyłącznie w ręku dzierżący a zarazem będący obcym z rodu, popierany i pouczany także reprezentacją centralną, nigdy z własnej ochoty nie zrzecze się tego, czem rządzi i z czem mu dobrze, że zawsze sobie tylko będzie przypisywał zdolność i kompetencję do oceniania i orzekania, co jest dobrem dla kraju, co mu się należy, jeżeli kraj nie posiada tarczy jasnych i niepodlegających wątpliwości tytułów prawnych pisanych.

Czesi też nie zatrzymali się na pół drogi, ani w „pracy organicznej," ani w dobijaniu się o szersze swobody autonomiczne. Jedno drugiemu nie przeszkadza, jedno drugiego nie wyłącza — odwrotnie. Węgrzy tak samo w czasach rządów samowolnych nie zapominali ani o jednem, ani o drugiem. Jak Stefan Szechenyi w rzeczach ekonomicznych, Eötvös w rzeczach oświaty i kultury byli u nich świecznikami na drodze postępu i oświaty narodu, i chętnie naród w ślady bezinteresownych swych przewodników wstępował, tak też i prawa narodowe, uosobnione w patrjotyzmie i rozumie stanu Deaka, całe Węgry uważały jako własność narodu, a ich odzyskanie jako pierwszorzędny cel usiłowań narodowych.

Po szczęśliwem rozwiązaniu kwestji politycznej widzimy w Węgrzech, że dążności nie oddzielano jedne od drugich, że owszem równocześnie je kierowano tak ku wzmocnieniu stanowiska politycznego, jakoteż ku rozwinięciu sił moralnych i materjalnych.

Tak Czesi, samowiedni i na wyższym stopniu kultury od innych stojący, choć dotychczas dodatniego skutku swych usiłowań nie otrzymali, jak niższi kulturą, ale niemniej samowiedni Węgrzy, którym się ich zabiegi powiodły — i jedni i drudzy nie stracili rzeczywistości z oczu, bo wiedzą, że jeśli gdzie, to w rzeczach ogólnego dobra dotyczących, w rzeczach politycznych i społecznych trzeba myśleć i radzić wszędzie i zawsze, gdzie tego wymaga rzeczpospolita, i gdzie to jest możliwe.

Jeśli gdzie, to tu łacińskie przysłowie w naszem położeniu winniśmy zastosować: „Et hoc faciendum, et illud non omittendum" (To rób, a tamtego nie zaniedbuj).

Na jedną okoliczność w naszej autonomicznej sprawie wypada nam jeszcze zwrócić uwagę.

Kronika.

— **Kurjerek lwowski.** Najbliższy benefis przypada na przyszłą środę tj. na dzień 6. b. m. Benefisant p. Baranowski grać będzie rolę Jaga w tragedji Szekspira „Otello". Przypominamy, że z benefisem tym łączy się cel szlachetny, p. Baranowski bowiem (jak słyszeliśmy) przeznacza część dochodu na oświatę ludową. Następny benefis p. Emila Konarskiego mieć będzie miejsce d. 13. bm. W dniu tym daną będzie tragedja Szekspira „Król Lir" w tłómaczeniu czcigodnego autora wiersza o „Mowie polskiej", Stanisława Koźmiana z Poznania. Beneficjant utwor ten zastosował do sceny naszej i sam grać w nim będzie trudną rolę błazna. Że p. Konarski dobrze się wywiąże z zadania swego, prawie jesteśmy pewni. Dotąd bowiem mamy w pamięci jego Müllera z „Intrygi", Barantina z „Pojęć pani Aubray" a nadewszystko doktora z „Konfederatów barskich." Pan Konarski należy do rzędu tych artystów, którym przedewszystkiem należy się chlubny przydomek: pracowity.

Walne zgromadzenie członków Towarzystwa bratniej pomocy na wszechnicy lwowskiej odbędzie się d. 3. listopada o godzinie 3. po południu w zabudowaniu uniwersyteckiem w sali IV.

— **Wykaz cholery we Lwowie** z dnia 31. października. Zostało d. 30. b. m. osób chorych 14, zachorowało d. 31. b. m. osób 2, wyzdrowiało 6, zmarla 1, zostało d. 1. listopada w kuracji 9.

Fizyk miejski.

Ostatnie wiadomości.

Dość już dawno temu, zapowiedzieliśmy na tem miejscu, że zanosi się na zmianę gabinetu, o tyle, że tylko trzech z obecnych ministrów (Lasser, Stremayer, Depretis) pozostanie, a reszta zastąpioną będzie nowymi, i system centralistyczny nie upadnie, ale zamieni się na znośniejszy. Teraz dosłownie tę główną wiadomość podaje organ cesarza Wilhelma, *Spenersche Ztg.*, z okolicznościami, które ją doskonale wyjaśniają, ale które nam nie mogły być tak szczegółowo wiadome.

Początek robi ustąpienie ministra wojny, o tyle związane z przesileniem przedlitawskiem, że jenerał Kuhn należał do tych, którzy rok właśnie temu głównie przyczynili się do upadku Hohenwarta. Jen. Kuhn miał już otrzymać stopień feldzeugmeistra. *Stara Presse* pierwsza doniosła o tem ustąpieniu, podając nawet cały szereg kandydatów na opróżnioną posadę, a gdy pisma ministerjalne wiadomość *Spenersche Ztg.*, a oraz i nowinę *St. Pressy* wyszydziły, powtórzyła ją z większym jeszcze naciskiem *Deusche Ztg.* jest otwartą, pisze ona: „To co donoszą z Berlina, że zanosi się u nas na zmianę systemu, potwierdza nam osoba zazwyczaj dobrze uwiadomiona; spodziewamy się jednak, że ministerjum obecne silnym czynem okaże nietylko, iż jest zdolnem żyć, ale iż ma siłę do życia. Możemy dodać, że przychylne rządowi koła z niecierpliwością takiej demonstracji wyglądają."

Taką demonstracją mogłoby być chyba tylko podanie się do dymisji. Zresztą *Nowa Presse* z gwałtownością wzywa miasta, aby podniosły sprawę reformy wyborczej, rząd aby zwołał dla niej konferencję menerów centralistycznych, tych zaś aby z rządem się pogodzili, mianowicie aby Herbst nie upierał się przy swoim projekcie. Reforma wyborcza ma zaraz po otwarciu Rady państwa być wniesioną.

W sejmach, w których zasiadają Słowieńcy, i w Tyrolskim zanosi się na burzę przeciw rządowi; może sejmy krainski i tyrolski zrobią nawet zmowę.

Telegramy Gazety Narodowej.

Berlin d. 1. listopada. Z polecenia króla, jen. Roon zamknął obie Izby sejmu pruskiego. Cesarz Wilhelm udaje się do Drezna na złote wesele królestwa saskich.

Paryż d. 1. listopada. Rzeka Rodan (w południowo-wschodniej Francji) wzbiera ogromnie. W Bordeaux na uczcie, danej na cześć deputowanych konserwatywnych, wyprawiono manifestację monarchiczną.

Kolonia d. 1. listopada. Hr. Perponcher mianowany posłem Niemiec przy dworze włoskim.

Madryt d. 1. listopada. Kortezy przyjęły ustawę o poborze wojskowym: komisja budżetowa przyjęła wszystkie finansowe wnioski rządu.

Berlin d. 2. listopada. Sejm pruski nanowo zwołany na d. 12. listopada. „Spenersche Ztg." donosi o rozdwojeniu w obozie konserwatywnym.

Literatura polska.

Kilka słów z powodu nowo wydanej książki p. n. „Zarys chemii ogólnej, opracowany podług Roscoe'go, przez Arnolfa Nawratila i Antoniego Sokołowskiego, uczniów c. k. Instytutu technicznego Krakowskiego. Kraków 1872 r."

skreślił

Dr. Józef Żuliński.

(Dokończenie.)

Po części dziwić się należało, że sprawa tak żywej jak widzieliśmy walki, tak słaby odgłos wśród nas znalazła. *) Wdzięczność się też należy dr. Radziszewskiemu, który przyczynił się do tego, iż dziś posiadamy już jeden z najlepszych podręczników chemii nowoczesnej. Praca dr. Radziszewskiego o tyle bardziej zasługuje na publiczne podniesienie, ile że dr. R podejmując podobne przedsięwzięcie, cały trud i zasługę skrył po za imiona swych uczniów.

Wiemy bowiem co znaczy wyznanie tłómaczów: „Nigdy byśmy się nie pokusili na wydawnictwo, gdyby nam w pomoc nie przyszła rada i wiedza zacnego profesora naszego, dr. Bronisława Radziszewskiego, który nie tylko nam wskazał najodpowiedniejsze do tego źródła, ale nadto podjął się każdy ustęp troskliwie przejrzeć... dziękując więc za jego trudy i pomoc, które bezinteresownie podjął dla dobra nauki i uczącej się młodzieży..." itd.

Praca też ta, należy wyznać, nosi piętno samodzielnego opracowania, znamionującego męża wiedzy jakim jest dr. R. Dość wspomnieć choćby o zmianie w rozwinięciu i przeprowadzeniu wykładu według wartościowości pierwiastków, o której w Roskoem w końcu dzieła uczyniono dopiero wzmiankę.

Dla zwolenników indukcji winniśmy podnieść iż dzieło całe napisane jest w ten sposób, iż w miarę dopiero nagromadzonych faktów rozwijane są zasady czysto umiejętnej chemii. Tak właściwy wstęp zawiera tylko określenie bliższe, co mięszanina a co związek, co pierwiastek a co ciało złożone. Po nauce o wodorze następuje pojęcie o syntezie i o analizie chemicznej jako też i równoważnikach. W tem miejscu nadto poświęcono osobny rozdział p. n. „Fizyczne własności gazu," rozdział niezmiernie ważny w dzisiejszej chemii. Prawo stosunków wielokrotnych znajdujemy po nauce o chlorowcach i tlenowcach, jako też ich licznych połączeniach z wodorem. Teorję zaś nowoczesną o kwasach widzimy rozwiniętą dopiero po całym szeregu związków kwaśnych. Wreście najważniejsze podstawy nowoczesnej chemii, nauka o atomach i drobinach, o wartościowości pierwiastków, w końcu samego dzieła a raczej nauki o metaloidach wyłożoną została. Tym porządkiem w miarę gromadzących się faktów rozszerza się stopniowo pogląd na cały obszar nauki nie oderwanym ale doświadczalnym sposobem. Jedynym może tu wyjątkiem jest ustęp o związkach odpowiadających składowi wody, w której wodór zastąpiony został przez rodzeń złożony. Bardzo byłoby pożądanem, gdyby ten ustęp na podstawie nagromadzonych faktów został w końcu bardziej rozszerzony i wyjaśniony, jak tego ważność sprawy wymaga.

Język czysty a wykład jasny podnoszą jeszcze wartość nowo wydanego dzieła. Dr. Radziszewski w jak najszerszym możliwym zakresie przyjął zasadę słownictwa szkoły krakowskiej, nieraz jednak z korzyścią odeń odstępuje, jak między innemi nie używa słowa wód a wodór, przez co się unika w wielu razach dwuznaczności, jak naprzykład: że w wodzie (wodorze) ciała gasną. Złożenie nowego polskiego słowa wodorotlen (hydroxyl) dla rodnia wielkiego znaczenia w nowoczesnej chemii, uważamy za szczęśliwy, usprawiedliwia też ono przełożenie nazwy wodór nad wód. Dr. Radziszewski jak w poprzednich swych pracach tak w nowo wydanej chemii w miejsce wielo-atomowości używa wielowartościowość lub wielosilność. Odrzucenie słowa wieloatomowość za bezwzględnie słuszne uważać należy. Nic zgubniejszego jak fałszywa nazwa, a do takich zalicza się wieloatomowość. Możnaby bowiem sądzić, że atomy składają się jeszcze z innych jakichś atomów, gdy tymczasem nazwa ta ma oznaczać: że atomy pewnych pierwiastków wymagają do swego zupełnego nasynasycenia rozmaitej ilości atomów ciał, z któremi się łączą. Błędną tę nazwę wprowadził sam autor wielowartościowości, Kekule, a choć się później spostrzegł i ją wycofał, już było zapóźno. Słowo to jak zły duch błąka się po różnych dziełach naukowych, mącąc tym sposobem pojęcie jednej z głównych podstaw nowoczesnej chemii.

Co do zewnętrznej formy, to wydawnictwo pod każdym względem jest bardzo staranne, druk duży i wyraźny, drzeworyty czyste i delikatne.

Powiedzmy jednak nięco o drugiej stronie medalu.

Nie wiele ona zabierze nam czasu, pominąć jej jednak nie możemy. Sami nie mamy nigdy wiary do krytyk lub rozbiorów, które tylko jedną stronę podnoszą. Żadne ludzkie dzieło nie może być ani bezwzględnie dobrem ani złem. Uwagi nasze ujmiemy w formę życzeń, które byśmy pragnęli mieć urzeczywistnione już w dalszych częściach chemii, jakie nastąpić mają.

Naprzód byłoby rzeczą wielce pożądaną, ażeby w końcu dzieła dr R. zechciał podać porównawczo-krytyczny przegląd stopniowych reform, jakie nowoczesna chemia dokonała. Przegląd taki będzie bardzo pożądany nie już dla tych, którzy się uczyć mają, ale dla uczących nawet. Pierwszą właściwie mamy książkę napisaną wedle ogólnie przyjętych zasad nowoczesnej chemii, inne zaś nietylko chemje, ale mineralogje jak i wszystkie o chemii zmuszone mówić naukowe dzieła pisane są językiem dawnej metody*). Różnorodność ta, którą nie każdy sam z łatwością pogodzić potrafi, utrudniała i utrudniać będzie wprowadzenie powszechnej reformy. A skoro takowa tak leży na sercu dr. R., spodziewamy się też, że nieda nam czekać na uzupełnienie braku podniesionego, czy to w formie dodatku do dzieła, które rozbieramy, czy też samoistnie.

Co do słownictwa to sądzimy, iż byłoby do życzenia wprowadzenie jednostajności nazw dla soli chemicznych, i albo stale używać np. siarczan żelazowy, sodowy itd., lub też siarczan żelaza, sody itd. Dla połączeń zaś siarki z tlenem albo nazw obcych pentationny, tetrationny albo też pięcio, cztero siarkowy itd. nazwy: kwas dwutionny, trzytionny itd. do szczęśliwych niezaliczamy. Co do nazwy siarczek (na wzór chlorek, bromek) nic byśmy nie mieli, gdyby w drugim przypadku używać siarczku lub siarczyku; siarczeku zaś brzmi trochę niemile. Ług pokształtny w miejsce pokrystaliczny, jakkolwiek szkoła krakowska go używa, całkiem jest do nieprzyjęcia. Kryształ a kształt to dwa, nie jedno. Kryształy są różnych kształtów, ług zaś do krystalizacji, nie do rodzaju kształtu się odnosi. Toż roztwór wysycony nie oddaje tak rzeczy jak roztwór nasycony. Papierki ozonoskopowe zwać lepiej ozonometrami, raz, dla brzmienia, powtóre, że takowe nie tylko wskazują ozon ale służą do oznaczenia czyli mierzenia jego przybliżonej ilości. Utleniać lub otleniać pisane przez dwa *n*, trudne jest do wymawiania. Co zaś do żywotnej formy spadkowania „pierwiastka" to wiemy, że takowa w Galicji dość jest rozpowszechnioną, Powtórzymy tu jednak co jeden z filologów naszych powiedział: że ile razy słyszy wyrażenie podobne jak własności ułamka mnożę mianownika itd., to mu się zdaje, że słyszy pana ułamka, p. mianownika itd.

Pod względem znakowania, szkoda że dr. R. dla azotu używa znaku N nie Az. Nasz język i tak jest w tem smutnem położeniu, że większość symbolów nie odpowiada początkowej literze nazwy pierwiastku, niesłusznem też jest pozbawiać go znaku mającego równouprawnienie we wszystkich językach, a który odpowiada używanej u nas nazwie. Jeżeli Pelous, Regnault, Fremy itd. piszą Az, chociaż Francuzi porówno używa nazwy azot jak „nitrogéne," to my tembardziej czynić to powinniśmy, mając jedynie nazwę azot.

Przy sposobności ośmielamy się poruszyć inną myśl, która nie odnosi się tylko do dzieła rozbieranego, ale i do znakowania w ogóle, jakie dzisiejsza chemia uczyniła niezbędnem. Stawiamy po prostu pytanie: czy dla oznaczenia 1, 2, 3 i 4 wartościowości, nie byłoby lepiej w miejsce liczb **I., II., III. IV.** stawianych u góry symbolów, używać sposobu zaczerpniętego z mineralogii, a który po części był już używany w chemii, mianowicie sposobu przekreślania, z tem jednak, żeby znaki pierwiastków jednowartościowych były całkiem nieprzekreślone; dwuwartościowe zaś raz, trój dwa, a czterowartościowe trzy razy przekreślane. Podług nas liczby, chociaż rzymskie, utrwalać mogą tak samo błędne pojęcia jak nazwa dawna wieloatomowości. Pozostawiając nadto wszystkie jednowartościowe bez kreski, upraszcza się znakowanie w ogóle, znaki zaś 2, 3 i 4-wartościowych pierwiastków zmniejsza się o jeden stopień. Pamiętać tylko należy, że kreski nie będą miały znaczenia współczynnika a tylko wskazywać będą, o ile stopni większą jest siła nasycalności. Gdyby zaś przekreślanie niezdawało się dogodnem, choćby dlatego, że w mineralogii ma ono inne znaczenie, to zawsze w miejsce liczb przełożylibyśmy kreski, i to u góry poziomo stawiane, a to dla odróżnienia od kresek, oznaczających siarkę w mineralogii. Zawsze przytem jednowartościowe pierwiastki zostawialibyśmy bez znaku.

W końcu dla uzupełnienia drugiej części naszego rozbioru zwracamy uwagę na dość ważne omyłki drukarskie, jakie na stronicach 58, 91, 108, 115, 156 znajdujemy.

A teraz, gdyśmy się wszechstronnie przyjrzeli pracy, niech nam wolno będzie podnieść życzenie, by zasady wyłożone w nowo wydanej chemii stały się podstawą wykładu tej nauki w tych klasach naszych szkół średnich, gdzie chemia jako samoistna umiejętność wykładaną być winna. Mówimy, „w tych klasach", osobiście bowiem jesteśmy przekonania, że w pierwszym swym okresie chemia nie powinna być wykładaną samoistnie a tem bardziej jako część fizyki, jak to w austrjackim naukowym systemie przyjęto. Chemia w pierwszym okresie musi być czysto opisową nauką, a tym sposobem współcześnie z mineralogią uczona być winna. Na tym stopniu wykładu niema innej różnicy między temi naukami, jak że mineralogia uczy o pierwiastkach i związkach naturalnych, a jakbyśmy nazwali rodzimych, gdy chemia uczy o pierwiastkach i tych połączeniach, jakie sama otrzymać potrafi.

---

*) I u nas wprawdzie nie mniej żywą i niemniej energiczną toczono walkę — która jak nam się zdaje, chwilowo tylko przycichła — lecz przedmiotem tej walki była nowa, oryginalna teorja dr. prof. Czyrniańskiego „o wirowaniu atomów."

*) Zwrotem tym nieobejmujemy Chemii napisanej przez prof. dr. Czyrniańskiego — a właściwie drugiego jej wydania „przerobionego wedle własnej teorji."

Do wygrania!

15. Listopada na promesę pożyczki prem. węgierskiej.
Główna wygrana złr. 200.000, 40.000, 20.000, 10.000 i t. d.
Cena Promesy złr. 3 — pół promesy złr. 1.60. — Do nabycia u

Fryderyka Schubutha i Syna

we LWOWIE, w rynku l. 45. 4221 2—3

1872.

Zbiór majowy.

Wyśmienita ciemno naciągająca

Chińsko-rosyjska Herbata

na funty wiedeńskie,

a 8 łutów wiedeńskich więcej niż w handlach, sprzedających na wagę polską, a co do ceny bez różnicy.

1 funt **Congo cesarskiej 2 zł.**
1 funt **Familijnej** . . **3** „
1 funt **Melange de Moskau 4** „
1 funt **Emperiale** . . . **5** „
1 **oryginalna skrzynka 5** „
1 funt Proszku herbacianego **1.20**

Łyżeczka od kawy nie kopiasta powyż wymienionej herbaty, przy dobrze kipiącej wodzie, li do tego używanego samowara, daje 2 szklanki doskonałej herbaty. Samowar nie powinien być we środku szurowany, ponieważ woda osadza wapno, które przez szurowanie poruszone mąci wodę, że dopiero w dziesiątym razie czysta i niemętna wychodzi. 3219 2—?

Łaskawe zlecenia natychmiast uskutecznia

HANDEL
KAROLA BAŁŁABANA.

Dom załatwień

interesów pieniężnych i wekslowych

W. S. Wilczyńskiego

we Lwowie, ulica Jagiellońska Nr. 13.

mając stosunki z różnemi bankami tak w kraju, jak i za granicą, wyrabia pożyczki pod najkorzystniejszemi warunkami na dobra, realności i kamienice —

zarazem ułatwia

kupna i sprzedaże dóbr, realności i kamienic —

sprowadza

z pierwszych zagranicznych fabryk wszelkie maszyny i narzędzia rolnicze, także i nawozy sztuczne j k guano i inne. 4130 7—12

A. Maczuskiego

Odontaline.

Ta woda do ust zalecona jest przez dentystów, jako najlepszy środek do konserwowania zębów i utrwalenia dziąseł, rozpuszcza bowiem osad, wzmacnia i upiększa emajlię, koji natychmiast każdy ból zębów, nadaje podniebieniu błogodajną świeżość i przyjemną woń.

Flakon (Odontaliny) wody do ust 1 zł. 20 c.
Puszka porcelan. pasty Odontine 1 „ —
Pud. Odontine proszku do zębów 1 „ —

A. Maczuskiego, Savon de Thridace, wyborne mydło do gotowalni posiadające nieocenioną własność oczyszczenia cery z wszelkich brudów i nadania młodocianej twarzy. Sztuka 80 cent.

A. Maczuskiego, woda kolońska, najmocniejszego gatunku, dostatecznie znana z powodu swej niezrównanej woni, można ją polecić najlepiej jako najlepszy środek odżywczy do mycia i kąpania. Flakon 1 złr. 4264 1—?

A. Maczuskiego, Peau d' Espagne, najlepszy wyrób do delikatnego wonienia gotowalni salonowej, sukien, papierów listowych i bielizny; zapach jest tak silny, że wymienione przedmioty pachną przez kilka miesięcy bardzo mile. Cena 1 złr. 50 ct.

Do nabycia prawdziwe w **składzie**

Parfumeryj Maczuskiego,

W Wiedniu, Kärntnerstrasse 26.

We **Lwowie** u **W. Boczkowskiego** k.

Jest do sprzedania

MIODU

czystej patoki bez pszczół i wosku około **50 cetnarów w. w.** Próbki na żądanie i koszt zamawiającego posełają się zaraz. Wiadomość bliższa u p. **Władysława Dietz,** w Tarnopolu poste restante. 4245 2—3

ZATWARDZENIE, Migreny, gorycz, Sodbijanie, Zaflegmienie, Żółtaczka. — REUMATYZMY, Astmy, Newralgije, Liszaje, itd.

PILULES VEGETALES GOURMANDES PURGATIVES ET DÉPURATIVES GAUVIN
55 Bd. Sébastopol
PARIS
DOZA POTRZEBNA DO PRZECZYSZCZENIA BIERZE SIĘ KŁADĄC SIĘ SPAĆ
DOZA POTRZEBNA DO UTRZYMANIA WOLNEGO STOLCA PRZY JEDZENIU

Przywracają Miltrywację — ZDROWIE

We **Lwowie** w aptekach pp. **P. Mikolascha** i **Ruckera** w Krakowie w aptekach pp. J. Trauczyńskiego i W. Redyka; w Brodach w apt. pp. M. Kullak i Franzosa. 3944 17—24

Polski Adwokat
i
Sekretarz Domowy.

Pod powyższym tytułem wyszło nakładem niżej podpisanego dzieło w 15 zeszytach 90 arkuszy druku obejmujące, tak treścią jak i obszernością wszystkie tego rodzaju dzieła niemieckie o wiele przewyższające, zastosowane do ustaw najnowszych, zawiera, wszystkie najnowsze przepisy i ustawy w sprawach gminnych, autonomicznych i politycznych, jako to: zakres działania gmin i Rad powiatowych, sprawy szkół ludowych, o podatkach, o wolności wyznania wiary, o ślubach cywilnych i t. p. niemniej wszystkie najnowsze ustawy jurydyczne, wojskowe, handlowo-przemysłowe, tabularne, wekslowe, karne i t. p. objaśnione rozlicznemi wzorami podań odnośnych, dalej postępowanie sądowe, cywilne i karne, przepisy stemplowe, a najbardziej **przeszło**

1000 wzorów najcelniejszych

wszelkich aktów prywatno prawnych.

Cena całego dzieła tylko 4 złr., która od 1. stycznia 1873 na 6 złr. w. a. podwyższoną zostanie.

Kupujący to dzieło do 1. stycznia 1873, otrzyma nadto premję **Kalendarz powieściowy na rok 1873 za darmo.**

Zamówienia za pobraniem lub przekazem pocztowym z doliczeniem 6 centów na list frachtowy. 4260 3—4

Nakładca H. BODEK.
Lwów, ulica Ormiańska l. 3.

Najprzedniejsze

HERBATY

4233 **chińskie** 2—?

z zupełnie świeżego transportu

po zł. 2. 2.40 3. 4. 5. i po zł. 5.40 za funt w. p. — poleca

St. Markiewicz

we Lwowie, w rynku pod l. 42.

Polecam szczególnie moje herbaty
Nr. 3. Zbiór majowy czarną po złr. 5.
„ 4. Mieszankę Warszawską . „ 4.
„ 7. Najprzedniejszą czarną „Suchong" w oryginalnych drewnianych Paczeczkach w cynie opakowana, zawierająca samej herbaty 1¼ wagi wiedeńskiej, za paczeczkę . . . . złr. 4.

HERBATA w proszku po złr. 1.20. — HERBATA w proszku po złr. 1.20.

Apteczka choleryczna

ułożona podług długoletniego doświadczenia przez **Dra Tomanka**, jest do nabycia w aptece **Zygm. Ruckera** po cenie **3** złr. **58** c., z przesyłką **3** złr. **70** ct. jakoteż wszelkie **środki do desynfekcji** oraz **prawdziwe wino francuskie anticholeryczne** pod nazwiskiem **Elexir de Santé**, aptekarza Bonjeau w Chambery po cenie **3** złr. **30** ct. i **2** złr. **20** ct. 3168 6—12

SIROP LAROZE

ze Skórek Gorzkich Pomarańczy

35 lat powodzenia jest dowodem jego skuteczności jako:

ŚRODEK TONICZNY POBUDZAJĄCY funkcye żołądka i kiszek; leczy słabości nerwowe, tak gwałtowne jak i chroniczne.

ŚRODEK TONICZNY PRZECIW-NERWOWY leczy te liczne przypadłości co są przedwstępnymi symptomatami chorób, z których wylecza w początkach, ułatwia trawienie.

ŚRODEK przeciw *dreszczom i gorączkom przemiennym i nieprzemiennym*, na uleczenie których używa się środków gorzkiego smaku, leczy zapalenie kiszek i gastralgije.

ŚRODEK TONICZNY na *przywrócenie obfitości krwi*, przeciw *dyspepsyom, wycieńczeniu, ogólnej niemocy, opadaniu z sił i marnieniu.*

Fabryka P. J.-P. Laroze et Ce, rue des Lions-Saint-Paul, 2, w Paryżu.

W Warszawie w składach materyałów aptecznych PP. Gallego i Spiessa; w *Krakowie* w aptece P. Trauczyńskiego; w *Poznaniu* w aptece P. doktora Mankiewicza; we *Lwowie* w aptece P. Mikolasch.

Znakomite powodzenie.

VELOUTINE

jest to 3950 15—78

Mączka ryżowa

przygotowana z Bizmutem, dla tego to działa szczęśliwie na skórę **niedostrzeżona przystaje do ciała** nadaje

cerze świeżość naturalną.

CH. FAY

Magazyn Perfum w Paryżu
9, na ulicy de la Paix, 9.

Dostać można w magazynach galanteryjn. PP. Rudolfa Schwarca i Kamila Strzyżowskiego.

Z PARYŻA

powróciłam i przywiozłam najmodniejsze 4228 3—6

KAPELUSZE

z najpierwszych magazynów — tudzież wielki wybór **kwiatów, pióra strusie i fantazyjne,** w najmodniejszych kolorach **okrycia na głowę, kapiszony** i t. d., które po **najumiarkowańszych cenach** polecam Szanownym Damom.

M. Topolnicka
we Lwowie, plac Halicki l. Nr. 1.

Zamówienia z prowincji zaraz uskuteczniam.

Dobra ziemskie

w Galicji nad dolnym Sanem położone z 6ma folwarkami, z ziemią po większej części pszenną i znacznemi lasami, obejmujące przestrzeni 8400 morgów, są razem albo częściowo **z wolnej ręki do sprzedania.**

Bliższą wiadomość udziela Adwokat Dr. Rybicki w Rzeszowie. 4242 3—6

W państwie Strussów wysprzedaną będzie z pnia w drodze ofertowej, miąższość drzewa dębowego, po największej części użytkowego z 50. morgów lasu.

Las ten położony na drodze cesarskiej do Trembowli wiodącej, a o 3½ mili od Tarnopola odległy.

Oferty z wadjum 1000 zł. w. a. w gotówce lub papierach wartościowych, mają być najpóźniej do 7. listopada r. b. o godzinie 10. rano do Zarządu Państwa Strussów nadesłane.

Bliższe warunki mogą być w Zarządzie Państwa Strussów powzięte. 4255 3—3

Wydział centralny **Towarzystwa wzajemnej pomocy Oficjalistów pryw.** jest w możności nastręczenia

Oficjalistów

z różnemi kwalifikacjami. Zamówienia z poszczególnieniem dotacji przyjmuje biuro administracyjne Towarzystwa znajdujące się przy ulicy Akademickiej Nr. 5, naprzeciw hotelu Zorza. 4210 2—?

Zęby i Szczęki

pod wszelkiemi względami podobne do naturalnych, zupełnie przydatne do mówienia i przeżuwania, wstawia bez bólu.

Ból zębów

usuwa przez ubezwładnienie nerwów, a zęby złotem lub masą do zębów podobną plombuje 3987 5—?

Dentysta J. WEISS, były asystent dr. Bardacha w Wiedniu.

Obecnie zamieszkały we Lwowie ulica Halicka, l. 239 naprzeciw katedry.

SKŁAD

c. k. uprzw. fabryki

Lamp naftowych i ligroinowych
braci Brünner w Wiedniu,

4034 7—?

we **Lwowie,** przy **ulicy Kopernika**

poleca **wszelkiego** — **wielki wybór rodzaju**

lamp salo- do kuchni, ściennych — **nowych, lamp i do wieszania**

konstrukcji rzetelnej i fasonach i pięknie części składowe tychże, — trwałej, w eleganckich ozdobionych, tudzież jako to:

kule, umbry, knoty, — **daszki, warki, i cylindry**

po najtańszych cenach fabrycznych.

Odsprzedający otrzymają odpowiedni rabat.

Ces. król. uprzyw. galicyjski

Zakład kredytowy włościański

wydaje we **Lwowie** i przez swoje kasy po powiatach w kraju

ASYGNACJE KASOWE

5 procentowe z 10 dniowym terminem wypowiedzenia i
6 „ „ 30 „ „ „

Również nabyć można w zakładzie i w kasach powiatowych

LISTY ZASTAWNE

zakładu kredytowego włościańskiego

w sztukach po **100, 500** i **1000** złr. wal. austr.

które przynoszą prócz stałych **6%** także i **dywidendę,** a wylosowane będą w przeciągu **lat piętnastu.**

3983 4—?

Dyrekcja.

Mein weltberühmtes

Restitutions-Fluid

zu haben **nur** bei mir **selbst** oder bei **G. Ullrich, Wien, Judenplatz 9.**
Preis: ¹/₁ Kiste fl. 20; ½ Kiste fl. 10½; ¼ Kiste fl. 5½.

Carl Simon, Thierarzt, Erfinder des Restitutions-Fluid und Gründer der Fluid-Heilmethode. **Wien II. Bezirk. Schiffamtsgasse 14.** 4114 5—12

Panowie

Blacharze na prowincjach

zechcą w celu dostarczenia pewnego artykułu ważnego, podać swe dokładne adresy do: **„L. Nr. 14, poste restante Wien."** 4246 2—3

Papier Fayard i Blayn

CHARTA CHEMICA DU CODEX.

Leczy *reumatyzmy, katary, zadawnione zapalenie piersi, reumatyzmy w biodrach, rany, oparzenie, spaleniny, odmrożenia, nagniotki wszelkiego rodzaju itp.* Trąbki tego papieru całe kosztują 2 franki, połówki franka i opatrzone są podpisem **Fayard i Blayn.** Papier ten zalecany jest od lat 30. przez najznakomitszych lekarzy. Sprzedaż hurtowna w Paryżu, ulica Neuve St. Merry 40. 4280 1—12

W Poznaniu w apt. dra Mankiewicza; we Lwowie w apt. p. P. Mikolasch; w Krakowie w apt. J. Trauczyńskiego; w Brodach w apt. p. M. Kullak.

Do pokrycia dachu.

Główny skład najlepszej blachy cynkowej

po cenach fabrycznych u 3992 5—?

Leona Bratkowskiego

we Lwowie, przy placu św. Ducha, ulica Teatralna Nr. 8.

Jeszcze tego nie było!

Po wyjątkowo taniej cenie

10 złr.

wysyłam na opłacone zamówienia za pobraniem, piękny i dobry zegarek do nakręcania bez kluczyka, z werkiem cylindrowym o 4 kamieniach, koperta z pięknego białego lub pozłacanego metalu, szkiełka szlufowane, 18 i 19 linij grube z pięknym Talois łańcuszkiem, medalionem i szkatułką. Wszystkie moje zegarki są obciągane i regulowane i sprzedają się pod gwarancją. Lepszy gatunek powyższych zegarków, werk z niklu po **zł. 12. 15.** Przy zamówieniach 12 sztuk opuszcza się 5 procent rabatu.

ANTON RIX in WIEN, Praterstrasse 16.

Dalej polecam następujące rzeczy:

Tylko za 9 zł. angielski srebrny cylinder ze szkłami kryształowemi, skazówka minut, werk z niklu, wraz z łańcuszkiem ze złota talmi, medalionem, szkatułką skórzaną i pismem gwarancyjnem.

Każdy zdumieć musi!

Tylko 20 zł. prawdziwy angielski, w ogniu pozłocony **chronometr** z podwójną kopertą pięknie emailowany, ze szkłami kryształowemi, z łańcuszkiem talmi, medalionem, w szkatułce z pismem gwarancyjnem.

Tylko 17 zł. prawdziwy angielski, w ogniu dobrze pozłocony chronometr w pojedynczej kopercie, z łańcuszkiem, medalionem i szkatułką.

Tylko 14 zł. prawdziwy angielski zegarek z czystego talmi, cylinder, nowego fasonu, ze szkiełkami kryształowemi, werk zamknięty, z łańcuszkiem z talmi, szkatułką i pismem gwarancyjnem.

Tylko 15 zł. zegarek oprawny w talmi z podwójną kopertą, sawonette, do odskakiwania, szkiełka kryształowe, werk z niklu, z łańcuszkiem ze złota talmi, medalionem, szkatułką i pismem gwarancyjnem.

Tylko 15 zł. prawdziwy srebrny anker angielski ze szkiełkiem kryształowem z pięknem wyrzynaniem z łańcuszkiem, medalionem i pismem gwarancyjnem.

Tylko 17 zł. prawdziwy angielski zegarek **double** ze sztucznym werkiem, pysznie ozdobiony, a przedewszystkiem tym do polecenia, którzy odbywają podróże, gdyż gatunek tych zegarków nie da się zniszczyć, kto ten zegarek kupi może śmiało rzec: tego nie dostanie w całym świecie.

Tylko 15 lub 18 zł. prawdziwy angielski zegarek remontoir książę Wali, najgrubszego kalibru, ze szkłem kryształowem, niklowym składem, z prawdziwego złota talmi; zegarki te w porównaniu z innemi mają tę korzyść, że się je nakręca bez kluczyka, do takiego zegarka otrzymuje każdy łańcuszek, medalion ze złota talmi i kartę poręczającą.

Tylko 15 lub 18 zł. mały zegareczek damski srebrny pozłocony, z łańcuszkiem na szyję w szkatułce i pismem gwarancyjnem na pięć lat. Złote zegarki damskie po 22, 24, 26 zł.

Tylko 18 lub 20 zł. prawdziwy srebrny anker na 15. kamieniach, z łańcuszkiem talmi, medalionem, szkatułką skórzaną i pismem gwarancyjnem.

Tylko 20 zł. srebrny remonter, bez kluczyka do nakręcania, z łańcuszkiem z talmi i medalionem.

Tylko 23, 25 27 zł. złoty zegarek damski z łańcuszkiem, medalionem i pismem gwarancyjnem. Po 45 do 65 zł. wysadzany brylantami.

Tylko 15 lub 20 zł. prawdziwy angielski srebrny anker, savonette z podwójną nakrywką, pięknie wyrzenany, z łańcuszkiem z prawdz. talmi i pismem gwaranc.

Tylko 12 zł. srebrny cylinder z obrączką złota do odskakiwania, mocne szkiełko kryształowe z łańcuszkiem, medalionem z talmi i pismem gwarancyjnem. Jedynie u Rixa.

Łańcuszki Talois-Talmi od rzeczywistego tylko próbą się różniące, pod zapewnieniem, że nie poczernieją. Długie łańcuszki na szyję po 3, 4, 6, 8 i 10 zlr, Do kamizelek po 1, 2. 3, 4, 5, 6, 7 zł. Kluczyki po 60 ct. z kompasem, małe ładne kompasy do powieszenia jako dewizkę po 40, 60, 80 ct.

CUD ŚWIATA!

Tylko 95 ct. prawdziwy paryski zegarek bronzowy z łańcuszkiem, za dobre wskazywanie godzin ręczy się cały rok.

Tylko 1 zł. 30 ct. szwajcarski zegarek bronzowy, za chód ręczy się rok.

Tylko 1 zł. 60 ct. lub 2 zł. takie same lepiej wykonane. 3973 8—12

Tylko 10 ct. ogólny kluczyk do nakręcania do każdego zegarka.

Tylko 50 ct. prawdziwy szwajcarski zegarek kieszonkowy, z łańcuszkiem, medalionem i szkatułką tylko 50 ct. Pozłacany za 90 ct.

Tylko 20 ct. dobry zegarek z łańcuszkiem i kompasem.

Tylko 6 zł. 50 ct. paryzki zegarek bronzowy z werkiem do bicia, pod szkłem. Ozdoba dla każdego pokoju.

Tylko zł. 1.50, 1.80 lub 2 najlepsze szwarcwaldskie, porcelanowe zegary do wieszania. Za dobry chód gwarantuje się dwa lata. Z przyrządem do bicia 3 złr.

Cenniki zegarów, towarów złotych, łańcuszków ze złota talmi i pozytywek wysyłam franco.

Pozytywki od 4 do 20 kawałków grające, między temi pyszne z muzyką dzwonków, bębęków, o głosach niebiańskich, mandoliny z ekspresją itd.

Skrzyneczki grające od 2 do 16 kawałków grające, między temi necessery, podstawki na cygara, domki szwajcarskie, albumy na fotografje, przybory do pisania, skrzyneczki na rękawiczki, ciężarki, globusy, puszki na cygara, skrzynki na tytoń i zapałki, lalki, stoliki do robótek, flaszki, portmonety, noże do papieru, laski, stoły, wszystko z muzyką, dalej zamki z muzyką, naostatek

Katarynki

polecam po cenie kupna.

Te instrumenta, przyjemnie na umysł oddziaływające, są do polecenia w każdym salonie i domu.

Harmoniki

do wyboru grające kawałki z Meyerbera, Straussa, Mozarta, Boirldieu, Haydn, Betovena, Verdiego, Rossiniego, Donizettego itd.

2 kawałki grające po 10, 15, 20 zł.
4 „ „ „ 15, 25, 35 „
6 „ „ „ 48, 60, 70 „
10 „ „ „ 80, 100, 120 „

Tabakierki z muzyką po zł. 7.50, 13.
Albumy na fotografje z muzyką po zł. 9, 15, 24.
Szkatułki z przyrządami do szycia po zł. 15, 20, 30.

Odsprzedający znajdą wielki wybór.

Każde obce zamówienie wykonuje się tak rychło i dokładnie, jak gdyby kupujący był sam w składzie. Wymianę zapewnia się.

Budziki

Budzik z zegarem 5, 6, 7 zł.
„ „ „ do zapalania świecy 8, 9, 10 zł.

Zegary pendułowe

własnej fabryki z 5letnią gwarancją.

Codziennie do nakręcania 10, 11, 12 zł.
Co 8 dni „ „ 16. 17, 18 zł.
Bijące godziny i pół 30, 33, 35 zł.
Kwandranse z powtórzeniem godzin 48, 50, 55 zł.
Regulatory miesięczne 28, 30, 32 zł.
Zegary kantorowe 10, 15, 20 zł.
Zegary do kawiarń 15, 25, 30 zł.

Coś nadzwyczajnego!

Tylko 50 ct. paryzki zegarek kieszonkowy z kluczykiem i łańcuszkiem

Tylko 60 ct. pyszny zegarek kieszonkowy z kluczykiem, łańcuszkiem i szkatułką.

Tylko 50 zł. kolosalny zegar bronzowy w ramach, z pyszną pozytywkę do grania. Gra po wybiciu każdej godziny najnowsze opery i tańce, a cena jest dla tego tak niska by je prędzej wysprzedać.

ANTON RIX in WIEN, Praterstrasse 16.

Podpisane

Towarzystwo Bankowo-Komandytowe

w Wiedniu, Graben Nr. 31.

postanowiło ze względu na perjodycznie powtarzającą się potrzebę gotówki na tutejszej giełdzie, podać warunkową możliwość, zbyteczną gotówkę oprocentować na tak wysoką stopę, jakiej przy równej pewności w żaden sposób osiągnąć nie można, przez utworzenie w swoim dziale depozytowym

Kasy depozytowej dla chwilowego zastawu na giełdzie,

pod następującemi warunkami:

A. Przyjmują się wkładki w kwotach począwszy od 100 zł.
B. Za te wkładki przyjmują się w zastaw efekta wartościowe, które mają notowany kurs na giełdzie.
C. Otrzymany z tego chwilowego zastawu zysk, który wynosić może 15 20%, wypłacony będzie przez naszą depozytową kasę po potrąceniu kosztów administracyjnych, panom wkładającym.
D. Wkładki te mogą jedynie na określony cel być użyte, przeto w kasie depozytowej musi być złożonych tyle papierów wartościowych, ile wynoszą wkładki.
E. Na każdą wkładkę wystawia się kwit depozytowy, a otrzymany zysk odsetków ogłoszony będzie co 8 dni. Pozostawia się każdemu wolność za odstemplowaniem kwitu depozytowego, podnieść natychmiast dochód z odsetków.
F. Zwrot włożonego kapitału nastąpi za 5 dniowem wypowiedzeniem.
G. Każdemu kto się wykaże kwitem depozytowym na 2000 zł. wolno będzie wglądać w administracyjne czynności.
H. Każde zamknięcie rachunku będzie przez c. k. notarjusza egzaminowane i podpisane.

Podajemy tedy każdemu sposobność, bodaj tylko na kilka dni oprocentować dyspozycyjną gotówkę, bez narażenia się na jakiekolwiek straty i spodziewamy się z tego względu licznego współudziału.

4258 1—4

Depositen-Abtheilung der
Bank-Commandit-Gesellschaft, Wien, Graben 31.
M. REICHENBERG, m. p.

Wydawca, właściciel i redaktor odpowiedzialny Jan Dobrzański. — Z drukarni „Gazety Narodowej" pod zarządem A. Skerla.